



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 21 lipca 2016 r.

Pozycja 61

## POSTANOWIENIE z dnia 19 lipca 2016 r. Sygn. akt P 112/15

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Małgorzata Pyziak-Szafnicka – przewodniczący  
Stanisław Biernat – sprawozdawca  
Julia Przyłębska  
Stanisław Rymar  
Andrzej Wróbel,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 lipca 2016 r., pytania prawnego Sądu Okręgowego w W.:

czy art. 68 w związku z art. 89 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.43.296, ze zm.) w zakresie, w jakim nakłada na profesjonalnego pełnomocnika obowiązek wykazania umocowania do reprezentacji strony, będącej osobą prawną, przez złożenie dokumentu świadczącego o tym, że osoby udzielające pełnomocnictwa są uprawnione do działania jako organ osoby prawnej, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a :

**na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.) w związku z art. 134 pkt 3 ustawy z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (j.t. Dz.U.2016.293) umorzyć postępowanie.**

UZASADNIENIE

### I

1. Sąd Okręgowy w W. (dalej: sąd lub Sąd Okręgowy) w postanowieniu z kwietnia 2015 r. przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne: czy art. 68 w związku z art. 89 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.43.296, ze zm.; dalej: kpc) w zakresie, w jakim nakłada na profesjonalnego pełnomocnika obowiązek wykazania umocowania do reprezentacji strony, będącej osobą prawną, przez złożenie dokumentu świadczącego o tym, że osoby udzielające pełnomocnictwa są uprawnione do działania jako organ osoby prawnej, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

1.1. Pytanie prawne sądu zostało sformułowane w związku z następującym stanem faktycznym: Adwokat, działając w imieniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wniósł

do Sądu Rejonowego sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Do pisma procesowego nie dołączył ani dokumentu pełnomocnictwa, ani odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego (dalej: KRS), z którego wynikałoby umocowanie osób reprezentujących pozwaną spółkę do udzielenia pełnomocnictwa. Pełnomocnik został wezwany do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu pod rygorem jego odrzucenia poprzez złożenie pełnomocnictwa oraz odpisu z KRS pozwanej spółki aktualnego na dzień udzielenia pełnomocnictwa. Czynności wskazanych w zarządzeniu dokonał członek zarządu pozwanej spółki. Postanowieniem z września 2014 r. Sąd Rejonowy odrzucił sprzeciw wskazując, że pozwana nie złożyła odpisu KRS pozwanej spółki, lecz odpis innej spółki, a ponadto, że podpis pod upoważnieniem dla adwokata jest nieczytelny.

W listopadzie 2014 r. zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pełnomocnik pozwanej, wskazując, że już z dokumentów przedłożonych przez powoda wraz z pozwem wynikało uprawnienie członka zarządu do udzielenia upoważnienia, a ponadto złożone dokumenty w sposób wyczerpujący pozwalają na identyfikację autora i jego podpis. Pełnomocnik został ponownie wezwany do uzupełnienia braków formalnych poprzez złożenie pełnomocnictwa do wniesienia zażalenia oraz odpisu KRS wykazującego umocowanie osób podpisujących pełnomocnictwo na datę wniesienia zażalenia. Pełnomocnik przedłożył pełnomocnictwo oraz odpis aktualny KRS pozwanej spółki z grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy uznał, że braki formalne zażalenia zostały uzupełnione w terminie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu. W toku postępowania Sąd Okręgowy powziął wątpliwości co do zgodności art. 68 w związku z art. 89 § 1 kpc z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

1.2. Sąd zarzucił, że kwestionowane przepisy nakładają na pełnomocnika procesowego obowiązek przedstawienia wszelkich stosownych dokumentów umożliwiających weryfikację umocowania do reprezentowania strony w postępowaniu sądowym. Oznacza to konieczność przedstawienia całego ciągu dokumentów prowadzących aż do mocodawcy, potwierdzających także uprawnienie organu osoby prawnej udzielającej pełnomocnictwa do działania w jej imieniu.

W ocenie sądu, art. 68 w związku z art. 89 kpc w zakresie, w jakim zobowiązują stronę i jej pełnomocnika do wykazania umocowania aktualnym w dniu czynności procesowej odpisem KRS, a sąd do podjęcia czynności sprawdzających, naruszają zasadę sprawiedliwości proceduralnej przez nadmierne utrudnienie merytorycznego rozpoznania sprawy. Wymaganie przewidziane w zaskarżonych przepisach stanowi dodatkowe obciążenie dla strony i pełnomocnika, które ogranicza, a w przypadku braku zatwierdzenia czynności dokonanych przez pełnomocnika „unicestwia prawa procesowe strony” tj. prowadzi do nieważności postępowania.

Sąd podniósł, że w przypadku złożenia nieprawidłowego lub nieaktualnego odpisu KRS zachodzi konieczność podjęcia przez sąd dodatkowych czynności sprawdzających. Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie precyzuje bliżej zagadnienia terminu „ważności” odpisu KRS. W praktyce obrotu gospodarczego przyjmowany jest okres trzech miesięcy, jednak, jak wskazuje się w doktrynie, zasada ta nie wynika z przepisów prawa, lecz funkcjonuje raczej jako zwyczaj handlowy. W ocenie sądu, brak określoności co do terminu ważności odpisu KRS również prowadzi do naruszenia zasady sprawiedliwości proceduralnej. Sąd rozstrzygający spór może dowolnie przyjąć, że zarówno 2 miesięczny, jak 5-miesięczny odpis KRS nie jest już aktualny. Decyzja sądu może być arbitralna i nieprzewidywalna. W opinii sądu, stanowi to „swego rodzaju pułapkę” dla strony i jej pełnomocnika, a skutkiem tego jest formalne zakończenie postępowania unicestwiające prawo do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Z punktu widzenia sądu orzekającego w danej sprawie odrzucenie środka odwoławczego z powodu przedłożenia wadliwego odpisu KRS jest najkrótszą drogą do zakończenia sporu. Nie znaczy to jednak, że takie rozstrzygnięcie jest sprawiedliwe.

Sąd podniósł ponadto, że jego obowiązkiem w każdej sprawie jest dokonanie z urzędu weryfikacji czynności profesjonalnego pełnomocnika, mimo że to do obowiązków pełnomocnika należy prawidłowe uzyskanie pełnomocnictwa procesowego. Zdaniem sądu zaskarżona regulacja jest przejawem braku zaufania sądu do oświadczeń pełnomocnika, wykonującego przecież zawód zaufania publicznego, który musi się „wylegitymować” aktualnym odpisem KRS, aby wykazać, że osoby uprawnione udzieliły mu pełnomocnictwa.

W ocenie sądu czynności sprawdzające, których dokonuje sąd, nie służą efektywności i sprawności postępowania sądowego. Sąd, zamiast skupić swoją uwagę na rozstrzygnięciu istoty sprawy, zajmuje się badaniem skuteczności umocowania pełnomocnika osoby prawnej. Czynności te angażują czas sądu i dodatkowo prowadzą do wydłużenia postępowania sądowego. Stanowi to naruszenie prawa strony do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

1.3. Zdaniem sądu zaskarżona regulacja narusza również art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż stanowi bardzo daleko idące ograniczenie prawa do sądu. Nie jest ona niezbędna dla ochrony wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a jej efekty są nieproporcjonalne do ciężarów nakładanych na obywateli.

Sąd wskazał, że skutkiem niedopełnienia wymagań związanych z przedstawieniem odpowiedniego odpisu KRS jest nieważność postępowania, albo, jak w przedmiotowej sprawie, odrzucenie środka odwoławczego. Tak daleko idąca sankcja jest nie do pogodzenia z publiczną funkcją rejestrów, zgodnie z którą sąd i przeciwnik procesowy mogą w każdym czasie sprawdzić prawidłowość umocowania pełnomocnika. Nie ma też podstaw, aby z góry zakładać, że profesjonalny pełnomocnik nie dopełnił należytej staranności i nie uzyskał prawidłowo wystawionego pełnomocnictwa, udzielonego przez osoby do tego upoważnione. W przypadku niezłożenia prawidłowego odpisu KRS strona zostaje pozbawiona możliwości dochodzenia roszczeń lub obrony swych praw. Następuje to jednak nie z tego powodu, że czynności procesowe podejmował nieumocowany pełnomocnik, lecz z tego, że nie wykazał on swego umocowania odpowiednim dokumentem.

2. Marszałek Sejmu nie przedstawił stanowiska w sprawie.

3. Prokurator Generalny nie przedstawił stanowiska w sprawie.

## II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przystępując do rozpoznania sprawy, należało przypomnieć, że wyrokiem z 9 marca 2016 r., sygn. K 47/15<sup>1</sup>, Trybunał Konstytucyjny stwierdził w całości niekonstytucyjność ustawy z 22 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2217). Skutkiem wyroku TK jest to, że obowiązująca ustawa z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: uTK) podlega stosowaniu w wersji nieuwzględniającej zmian wprowadzonych przez zakwestionowaną nowelizację. Zgodnie przy tym z art. 134 pkt 3 uTK, w sprawach wszczętych i niezakończonych przed jej wejściem w życie w postępowaniu przed Trybunałem – jeżeli zachodzą przesłanki umorzenia postępowania – stosuje się przepisy dotychczasowe, czyli przepisy ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: uTK z 1997 r.). Rozważane okoliczności zachodziły właśnie w rozpatrywanym wypadku, co przesądzało o konieczności uwzględnienia uTK

<sup>1</sup> Powołane orzeczenia TK pochodzą z *Orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy*, <http://otkzu.trybunal.gov.pl>

z 1997 r.

2. Sąd Okręgowy w W. (dalej: sąd lub Sąd Okręgowy), pytaniem prawnym przedłożonym Trybunałowi Konstytucyjnemu 13 lipca 2015 r., zakwestionował zgodność art. 68 w związku z art. 89 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. Dz.U.2014.101; dalej: kpc) w zakresie, w jakim nakłada na profesjonalnego pełnomocnika obowiązek wykazania umocowania do reprezentacji strony będącej osobą prawną, przez złożenie dokumentu świadczącego o tym, że osoby udzielające pełnomocnictwa są uprawnione do działania jako organ osoby prawnej, z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Kwestionowane przepisy mają następujące brzmienie:

Art. 68 kpc „Przedstawiciel ustawowy, organy oraz osoby wymienione w art. 67, mają obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności procesowej. Zdania pierwszego nie stosuje się w przypadku dokonania czynności procesowej w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednak przedstawiciel ustawowy i organy oraz osoby wymienione w art. 67 mają obowiązek wskazać podstawę swojego umocowania”.

Art. 89 § 1 kpc „Pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa wraz z odpisem dla strony przeciwnej. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Sąd może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony. Zdania pierwszego nie stosuje się w przypadku dokonania czynności procesowej w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednak pełnomocnik powinien powołać się na pełnomocnictwo, wskazując jego datę, zakres oraz okoliczności wymienione w art. 87”.

3. Zgodnie z art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. W orzecznictwie Trybunału przyjmuje się, że powołany przepis formułuje trzy przesłanki, które łącznie warunkują dopuszczalność wystąpienia z pytaniem prawnym: a) podmiotową – wedle której może to uczynić jedynie sąd, rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legiślatury i egzekutywy; b) przedmiotową – w myśl której przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą; c) funkcjonalną, która uzasadnia wystąpienie z pytaniem tylko wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się (zawisłej) przed sądem (por. np. postanowienia TK z: 14 lipca 2015 r. w sprawie P 47/13; 25 listopada 2015 r. w sprawie P 54/14; 19 kwietnia 2016 r. w sprawie P 120/15).

Bliższej uwagi wymaga – charakterystyczna dla instytucji pytań prawnych, jako procedury konkretnej kontroli konstytucyjności prawa – przesłanka funkcjonalna, ujmowana w postaci prawnie relewantnej (doniosłej) relacji pomiędzy odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy. Przesłanka ta obejmuje m.in. konieczność wykazania, że zastrzeżenia zgłoszone wobec kwestionowanego przepisu są obiektywnie uzasadnione oraz na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia w ramach procedury pytań prawnych do TK. Instytucja pytania prawnego opiera się zatem na obiektywnie istniejącej potrzebie stwierdzenia, czy przepis, który podlega zastosowaniu w toczącej się przed sądem sprawie, jest zgodny z aktem normatywnym wyższego rzędu. Potrzeba ta musi być tego rodzaju, że sąd przedstawiający pytanie prawne nie mógłby rozstrzygnąć toczącej się przed nim sprawy bez wcześniejszej odpowiedzi na pytanie prawne, gdyż samo rozstrzygnięcie konkretnej sprawy



uzależnione jest właśnie od treści odpowiedzi (por. postanowienia TK z: 14 grudnia 2004 r. w sprawie P 32/02; 29 lutego 2012 r. w sprawie P 22/11; 8 października 2014 r. w sprawie P 20/13; 25 listopada 2015 r. w sprawie P 55/14).

Trybunał podkreśla, że pytanie prawne należy traktować jako szczególny – subsydiarny – instrument badania konstytucyjności przepisów, wykorzystywany wówczas, gdy wątpliwości sądu co do zgodności określonego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą nie mogą być usunięte przez sąd w drodze wykładni albo gdy w danej sprawie nie można zastosować innych, niebudzących wątpliwości przepisów prawnych lub aktów normatywnych. Jeżeli sąd orzekający powyższe co do przepisu, który ma być przesłanką rozstrzygnięcia, wątpliwości natury konstytucyjnej, powinien zatem w pierwszej kolejności dążyć do ich usunięcia w drodze znanych nauce prawa reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w szczególności – jeżeli jest to możliwe – w drodze wykładni zgodnej z Konstytucją. Takie zachowanie stanowi realizację nakazu dokonywania wykładni ustaw w sposób zgodny z Konstytucją i winno poprzedzać wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym w trybie art. 193 Konstytucji. Dopiero gdy te zabiegi zakończą się niepowodzeniem, powstaje możliwość przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego (por. postanowienia TK z: 22 października 2007 r. w sprawie P 24/07; 27 lutego 2008 r. w sprawie P 31/06; 15 kwietnia 2008 r. w sprawie P 26/07; 19 października 2011 r. w sprawie P 42/10; 25 listopada 2015 r. w sprawie P 55/14).

W ocenie Trybunału wymagania merytorycznego rozpoznania pytania prawnego nie zostały w niniejszej sprawie spełnione; nie występuje bowiem przesłanka funkcjonalna. Sąd występujący z pytaniem prawnym nie wykorzystał wszystkich możliwych sposobów interpretacji zakwestionowanego przepisu, zmierzających do uzgodnienia jego treści z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi. Ponadto wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą nie tyle treści zaskarżonych przepisów, co stanu faktycznego sprawy i prowadzących do jego ustalenia czynności dowodowych. Sąd wskazał, że chociaż „w aktach sprawy znajdują się trzy odpisy KRS na ich podstawie nie jest możliwe ustalenie uprawnienia członka zarządu (...) i pełnomocnika (...) do reprezentacji pozwanej. W tym stanie faktycznym powstała zatem wątpliwość czy przepis art. 68 w zw. z art. 89 § 1 k.p.c. jest zgodny z art. 45 ust.1 Konstytucji” (s. 5 uzasadnienia pytania prawnego).

4. W świetle art. 68 w związku z art. 89 § 1 kpc prawidłowe wykazanie przez pełnomocnika procesowego jego umocowania do reprezentowania mocodawcy będącego osobą prawną obejmuje nie tylko obowiązek przedstawienia pełnomocnictwa przewidzianego w art. 89 § 1 kpc, lecz wymaga także dołączenia dokumentu świadczącego o tym, że osoba udzielająca pełnomocnictwa działała jako upoważniony organ tej osoby prawnej. Dokument taki powinien być złożony we właściwej formie, tzn. w oryginałach bądź w odpisach uwierzytelnionych przez powołane do tego osoby (por. uchwała SN z 19 maja 2004 r. w sprawie III CZP 21/04, OSNC.2005.7-8.118; wyrok SN z 30 stycznia 2008 r. w sprawie III CSK 235/07, Lex nr 4875). Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca prawny Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz dokumentów stwierdzających źródło ich umocowania (art. 89 § 1 zdanie drugie kpc).

Jeżeli dla danej osoby prawnej prowadzony jest urzędowy rejestr albo ewidencja, to wykazanie umocowania przez osoby fizyczne uprawnione do działania w charakterze organu takiej osoby prawnej następuje poprzez przedłożenie odpisu lub wyciągu z rejestru albo ewidencji. Zgodnie z art. 39 pkt 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (j.t. Dz.U.2016.687; dalej: uKRS) w dziale 2 rejestru przedsiębiorców, funkcjonującego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego (dalej: KRS lub rejestr), zamieszcza się takie dane jak oznaczenie organu uprawnionego do reprezentowania podmiotu oraz osób wchodzących

w jego skład, ze wskazaniem sposobu reprezentacji, a w przypadku, gdy w spółkach osobowych nie ma takiego organu – wskazanie współników uprawnionych do reprezentowania spółki, a także sposobu reprezentacji. W myśl art. 4 ust. 4aa uKRS pobrane samodzielnie wydruki komputerowe aktualnych informacji o podmiotach wpisanych do Rejestru mają moc zrównaną z mocą dokumentów wydawanych przez Centralną Informację KRS, jeżeli posiadają cechy umożliwiające ich weryfikację z danymi zawartymi w Rejestrze. W razie konieczności udokumentowania stanu przeszłego strona powinna zwrócić się do Centralnej Informacji KRS, która wydaje odpisy, wyciągi i zaświadczenia oraz udziela informacji z Rejestru, które mają moc dokumentów urzędowych, jeżeli zostały wydane w postaci papierowej lub elektronicznej (art. 4 ust. 3 ustawy o KRS).

Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że w orzecznictwie sądowym przyjęto również możliwość przedstawienia innego niż odpis KRS dokumentu, potwierdzającego umocowanie do działania w imieniu spółki. Dokumentem stwierdzającym umocowanie konkretnej osoby może być także wyciąg z protokołu posiedzenia poświęconego wyborowi reprezentantów osoby prawnej lub – jak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 12 lipca 2006 r. w sprawie V CZ 55/06 (Lex nr 1102125), odpis uchwały podjętej w tej mierze zgodnie z postanowieniami umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Podobnie w uchwale z 17 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 126/07 (OSNC.2009.1.7), Sąd Najwyższy dopuścił posługiwanie się dokumentami prywatnymi dla wykazania umocowania do udzielenia pełnomocnictwa.

5. Sąd Najwyższy w uchwale z 8 listopada 2007 r. w sprawie III CZP 92/07 (OSNC.2008.11.126) stwierdził, że do wykazania, iż osoby działające jako organ osoby prawnej są uprawnione do udzielenia pełnomocnictwa procesowego, nie jest konieczne, aby aktualny bądź zupełny odpis z KRS był sporządzony według stanu na dzień wystawienia dokumentu pełnomocnictwa procesowego. Wymaganie, aby odpis z rejestru był aktualny w chwili sporządzenia dokumentu pełnomocnictwa, można traktować jako sytuację idealną, ale nie można jej – ze względu na potrzeby obrotu prawnego, w tym cywilnego postępowania sądowego – uznać za konieczną. Pogląd wyrażony w powołanej uchwale jest jednolicie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwały z: 17 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 126/07, OSNC.2009.1.7 i 2 kwietnia 2008 r. w sprawie III CZP 20/08, OSNC.2009.5.68; postanowienie z 2 czerwca 2010 r. w sprawie I PZ 12/10, Lex nr 1539955) i sądów powszechnych (por. np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14 maja 2014 r. w sprawie III AUz 181/14, Lex nr 1567043). Wskazane stanowisko zostało również przyjęte w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczącym art. 37 § 1 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (j.t. Dz.U.2016.718), który odpowiada art. 89 § 1 kpc (por. postanowienia z: 11 stycznia 2008 r. w sprawie II OSK 1906/07; 25 lutego 2014 r. w sprawie I GZ 40/14; 10 września 2013 r. w sprawie II GSK 1541/13)<sup>2</sup>.

W powołanej powyżej uchwale w sprawie III CZP 92/07 Sąd Najwyższy dokonał szczegółowej analizy sytuacji, w których pełnomocnik przedkłada odpis KRS wystawiony zarówno przed, jak i po dniu sporządzenia pełnomocnictwa. W odniesieniu do pierwszego przypadku SN wskazał, że jeżeli pełnomocnik przedstawia w sądzie przy pierwszej czynności procesowej dokument pełnomocnictwa opatrzony datą, to sąd nie bada z urzędu, czy pełnomocnictwo – po dniu sporządzenia dokumentu, a przed dokonaniem czynności procesowej – nie wygasło lub nie zostało przez mocodawcę odwołane. Podobnie postępuje przewodniczący badający pisma pod względem formalnym; towarzyszy temu założenie, że jeżeli pełnomocnik składa pełnomocnictwo, to twierdzi w sposób dorozumiany, iż jest ono aktualne. Łączy się z tym wyrażone w judykaturze stanowisko, że dokument pełnomocnictwa, złożony w celu

<sup>2</sup> Powołane orzeczenia pochodzą z Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>

wykazania umocowania pełnomocnika, nie musi być opatrzony datą (por. postanowienie SN z 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03, Lex nr 103097). Podobnie można założyć, że jeżeli pełnomocnik składa w sądzie dokument pełnomocnictwa opatrzony datą i załącza do niego – w celu wykazania umocowania osób wchodzących w skład organu osoby prawnej do udzielania pełnomocnictwa – odpis z rejestru wydany przed dniem sporządzenia dokumentu pełnomocnictwa, to zarazem w sposób dorozumiany twierdzi, że umocowanie istniało także w dniu wskazanym na pełnomocnictwie. Następnie SN odniósł się do sytuacji, w której okres pomiędzy dniem sporządzenia dokumentu pełnomocnictwa a datą dotyczącą stanu rejestru, według którego został wydany odpis, jest nadmiernie długi albo w okolicznościach sprawy powstaną wątpliwości co do aktualności wynikających z odpisu danych w chwili sporządzania dokumentu pełnomocnictwa. W takim wypadku wchodzi w grę podjęcie czynności sprawdzających. Najpewniejszym sposobem weryfikacji jest zażądanie przedstawienia przez pełnomocnika odpisu zupełnego wydanego według stanu rejestru po dniu sporządzenia dokumentu pełnomocnictwa. Wskazane jest, aby zrobił to sąd w toku postępowania, a nie przewodniczący w ramach badania wymagań formalnych pisma procesowego, ponieważ pozwoli to uniknąć sytuacji, w której strona może ponieść dotkliwe konsekwencje procesowe.

6. W kontekście niezbędności rozpoznania niniejszej sprawy przez Trybunał istotne jest również to, że brak dotyczący należytego umocowania pełnomocnika procesowego może zostać usunięty w toku postępowania zarówno w przypadku, gdy dokument pełnomocnictwa nie został dołączony do pisma wszczynającego postępowanie (art. 130 § 1 w związku z art. 126 § 3 kpc), jak i w sytuacji, gdy osoba działa bez pełnomocnictwa (art. 97 kpc). W uchwale składu siedmiu sędziów z 23 stycznia 2009 r. w sprawie III CZP 118/08 (OSNC.2009.6.76) Sąd Najwyższy został skonfrontowany z podobnym zagadnieniem jak sąd występujący z pytaniem prawnym w niniejszej sprawie, a mianowicie: czy stwierdziwszy, że brak formalny pisma procesowego w postaci niewykazania należytego umocowania pełnomocnika nie został usunięty, sąd powinien od razu pismo odrzucić, czy też wyznaczyć stronie termin, w ciągu którego może ona potwierdzić czynność procesową i dopiero po bezskutecznym upływie terminu pismo odrzucić. Przyjmując, że za drugą koncepcją opowiada się doktryna i orzecznictwo, Sąd Najwyższy przyjął, że brak formalny pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika będącego radcą prawnym może zostać usunięty poprzez potwierdzenie przez stronę dokonanych przez niego czynności procesowych. W tym celu sąd powinien wyznaczyć stronie odpowiedni termin. Stanowisko wyrażone w powołanej uchwale jest jednolicie przyjmowane w orzecznictwie sądowym (por. postanowienie z 26 listopada 2013 r. w sprawie III PK 58/13, Legalis 1121118; wyrok SN 4 marca 2016 r. w sprawie I CSK 218/15, Legalis 1430471; postanowienie SN z 6 kwietnia 2016 r. w sprawie IV CZ 17/16, Legalis 1460755).

7. Zdaniem Trybunału, do rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed sądem pytającym, w związku z którą sąd przedstawił pytanie prawne, nie jest potrzebna odpowiedź Trybunału, dotycząca oceny konstytucyjnej zaskarżonych przez sąd przepisów. Subsydiarna rola Trybunału w postępowaniu inicjowanym pytaniem prawnym oraz domniemanie zgodności zaskarżonych przepisów z Konstytucją powodują, że, jak wspomniano, sądy powinny dokonywać w pierwszym rzędzie we własnym zakresie wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją, korzystając w razie potrzeby z orzecznictwa Sądu Najwyższego, a dopiero wówczas, gdy zabiegi te zakończą się niepowodzeniem, przedstawić Trybunałowi stosowne pytanie prawne.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że sąd występujący z pytaniem prawnym nie skorzystał z możliwości dokonania wykładni zaskarżonych w *petitum* przepisów w zgodzie z przywołanymi wzorcami konstytucyjnymi. Uwzględnienie przytoczonego powyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego pozwoliło-

by sądowi na ocenę art. 68 w związku z art. 89 § 1 kpc, w ten sposób, aby strona reprezentowana przez pełnomocnika nie poniosła negatywnych skutków procesowych, które stanowią zarzucane przez ten sąd nadmierne ograniczenie prawa do sądu w świetle art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wskazane orzecznictwo było Sądowi Okręgowemu znane, skoro zostało obszernie zacytowane w uzasadnieniu pytania prawnego.

Co więcej, wątpliwości przedstawione przez Sąd Okręgowy nie dotyczą treści kwestionowanych przepisów, a raczej wynikają z trudności w ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Pełnomocnik reprezentujący stronę pozwaną przedłożył zgodnie z zaskarżonym art. 68 w związku z art. 89 § 1 kpc dokument świadczący o tym, że osoba udzielająca pełnomocnictwa jest uprawniona do działania jako organ osoby prawnej, lecz Sąd Okręgowy powziął wątpliwość w zakresie ustalenia uprawnienia członka zarządu do reprezentacji pozwanej. Sąd dysponował mającymi tożsamą treść – w zakresie sposobu reprezentacji oraz osób uprawnionych do reprezentacji – odpisami KRS pozwanej spółki z marca i grudnia 2014 r. W razie wątpliwości w zakresie prawidłowości umocowania do dokonania czynności procesowych w imieniu pozwanej spółki w spornym okresie, sąd winien zwrócić się do pełnomocnika o przedłożenie pełnego odpisu KRS. Wyjaśnienie powyższych wątpliwości powinno zatem nastąpić w drodze przeprowadzenia stosownych czynności dowodowych, a nie poprzez wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym.

Ponadto, postępowanie toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym zainicjowane pytaniem prawnym stanowi kontrolę prawa związaną z konkretną sprawą, zawisłą przed sądem. Sąd Okręgowy wielokrotnie podnosi, że kwestionowana regulacja narusza prawo strony do rzetelnej procedury gwarantowanej w art. 45 ust. 1 Konstytucji, gdyż w przypadku braku zatwierdzenia czynności dokonanych przez pełnomocnika unicestwia prawa procesowe strony (por. s. 8, 9, 14, 16 i 22 uzasadnienia pytania prawnego). Należy jednak wskazać, że ani Sąd Rejonowy, rozpatrując sprzeciw od nakazu zapłaty, ani sąd występujący z pytaniem prawnym w postępowaniu zażaleniowym nie zwróciły się do strony pozwanej o dokonanie potwierdzenia czynności procesowych przedsięwziętych przez pełnomocnika. Nie można zatem skutecznie twierdzić, że kwestionowane w pytaniu prawnym przepisy naruszają z powołanych powyżej przyczyn konstytucyjne prawo strony do sądu.

W konsekwencji Trybunał postanowił umorzyć postępowanie w niniejszej sprawie z powodu niedopuszczalności wydania wyroku, ponieważ ustalił, że pytanie prawne sądu nie spełnia omówionych wyżej dyrektyw wynikających z przesłanki funkcjonalnej, określonej w art. 193 Konstytucji.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.

### **Zdanie odrębne**

sędziego TK Julii Przyłębskiej  
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego  
z dnia 19 lipca 2016 r., sygn. akt P 112/15

Na podstawie art. 99 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 293) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lipca 2016 r. w sprawie o sygn. akt P 112/15.

Zdanie odrębne uzasadniam następująco:

1. Skład orzekający w niniejszej sprawie jest niezgodny z przepisami ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 293; dalej: ustawa



o TK), zmienionej ustawą z dnia 22 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2217; dalej: ustawa o zmianie ustawy o TK).

2. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 9 marca 2016 r. wydane w sprawie o sygn. K 47/15 nie weszło w życie, dlatego tryb postępowania przed Trybunałem nadal reguluje ustawa o TK w kształcie określonym ustawą o zmianie ustawy o TK, która nie utraciła mocy obowiązującej.

3. Art. 190 ust. 3 *in principio* Konstytucji stanowi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

4. Art. 190 ust. 2 zdanie pierwsze Konstytucji stanowi, że ogłoszenie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego następuje w organie urzędowym, w którym będący przedmiotem orzeczenia akt normatywny był ogłoszony. Dopiero na skutek opisanej w art. 190 ust. 2 Konstytucji publikacji orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie (*vide*: art. 190 ust. 3 *in principio* Konstytucji) i wywołuje skutki derogacyjne w nim przewidziane.

5. Stosownie do treści art. 2 ust. 1 ustawy o zmianie ustawy o TK, w niniejszej sprawie Trybunał powinien orzekać w składzie siedmiu sędziów Trybunału (art. 2 ust. 1 zdanie drugie ustawy o zmianie ustawy o TK w związku z art. 44 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy o TK w brzmieniu nadanym ustawą o zmianie ustawy o TK).